

Mirosław Mylik

"Odkrycie metafizyki egzystencjalnej: studium historyczno-analityczne", Edmund Morawiec, Warszawa 1994 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 31/2, 251-254

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

**E. MORAWIEC, *ODKRYCIE METAFIZYKI EGZYSTENCJALNEJ,
STUDIUM HISTORYCZNO-ANALITYCZNE,
WARSZAWA 1994, WYDAWNICTWO ATK, SS. 354.***

Od niepamiętnych czasów rozważania nad istotą świata i człowieka zaprzętają nieustannie umysły ludzkie. Z czasem rozważania te nazwano „filozofią”. Przez długi czas uchodziły one za jedyne poznanie racjonalne i naukowe. Po wyodrębnieniu się poznania ściśle naukowego istnieje ono nadal, przybierając różne formy, niekiedy daleko odbiegające od pierwotnej. Pozostała jednak istotna własność tego poznania, a jest nią badanie rzeczywistości w aspektach najbardziej podstawowych, po prostu w aspektach uniesprzeczniających rzeczywistość. Ten typ filozofii określa się mianem „filozofii klasycznej”. W ramach tak rozumianej filozofii wyróżnia się wiele jej nurtów, m.in. nurt idealistyczny, realistyczny, jak również wiele postaci, a w nich z kolei wiele dyscyplin. Wśród tych ostatnich tą najważniejszą jest dyscyplina zwana „metafizyką”. Wyłanianie się tej postaci filozofii na przestrzeni wieków uwarunkowane było różnymi czynnikami, a wśród nich szczególnie miejsce miała krytyka tej filozofii dokonywana z różnych aspektów. Zagadnienie krytyki, jej wpływu na proces wyłaniania się różnych postaci filozofii i kierunek ich rozwoju należy do metafizologii i jest interesujące z tego względu, iż ubogaca refleksję nad filozofią klasyczną. Tak w polskiej, jak i zagranicznej literaturze filozoficznej, zagadnienie krytyki filozofii klasycznej i jej roli w ujawnianiu się różnych jej postaci nie doczekało się monograficznego opracowania. Książka ks. Edmunda Morawca *Odkrycie metafizyki egzystencjalnej*, opublikowana przez Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, przy wydatnej pomocy Ministerstwa Edukacji Narodowej, wypełnia tę lukę. Autor bowiem stawia sobie jako zadanie ukazanie funkcji krytyki filozofii klasycznej na powstanie różnych postaci filozofii klasycznej nurtu realistycznego. Szczególną uwagę zwraca na funkcję krytyki w odkryciu w początkach XX wieku podstawowej dyscypliny filozofii klasycznej zwanej „metafizyką egzystencjalną”.

Tak postawione zadanie Autor realizuje w czterech dopełniających się częściach.

W pierwszej z nich czytelnik zapoznać się może z samą koncepcją filozofii klasycznej, a szczególnie jej genezą w starożytności i średniowieczu.

W drugiej może poznać zasadnicze zagadnienia związane z samą krytyką filozofii klasycznej, jaka przejawiała się od średniowiecza aż do czasów współczesnych. Krytyka ta - w opinii Autora - doprowadziła nie tylko do powstania różnych postaci filozofii klasycznej, ale i egzystencjalnej wersji metafizyki klasycznej.

W trzeciej Autor zapoznaje czytelnika z najważniejszymi odmianami filozofii klasycznej, powstałymi w wyniku wielowiekowej krytyki, oraz wyjaśnia podstawowe różnice między tymi różnymi odmianami.

Wreszcie w czwartej części może czytelnik zapoznać się z metafizyką egzystencjalną filozofii klasycznej, powstałą w wyniku licznych krytyk, i stanowiącą zarazem pośrednią odpowiedź na wszelkie zarzuty usiłujące zdyskredytować lub wykazać niechrześcijański wymiar filozofii klasycznej całego nurtu tomistycznego. Problem chrześcijańskości filozofii tomistycznej ukazany jest w dwóch dopełniających się częściach, tj. w szczegółowym omówieniu samego problemu chrześcijańskiego charakteru filozofii klasycznej nurtu tomistycznego, oraz w wieloaspektowym omówieniu domniemanego achrześcijańskiego jej charakteru.

W sumie więc monografia E. Morawca stanowi ciekawą próbę przedstawienia procesu odkrycia klasycznej wersji egzystencjalnej i jego najważniejszych uwarunkowań, przy jednoczesnym ukazaniu także innych wersji filozofii klasycznej. Przy tym Autor pracy doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że odkrycie wersji egzystencjalnej filozofii klasycznej oraz powstanie innych wersji filozofii klasycznej, w wyniku korzystania w uprawianiu tej filozofii z osiągnięć nauk szczegółowych, jak też innych systemów filozoficznych, nie dokonało się bez wpływu krytyki filozofii klasycznej, jaka miała miejsce od średniowiecza po czasy nam współczesne. Już we *Wstępie* do swojej książki E. Morawiec wyraźnie eksponuje rolę tej krytyki, która szła, jego zdaniem, dwoma zasadniczymi nurtami.

W pierwszym z nich poszła w kierunku wykazania braków w poznaniu filozofii klasycznej w zestawieniu ze sposobem jej uprawiania z naukami szczegółowymi, a szczególnie z właściwymi dla nich metodami, co ostatecznie prowadzić miało do zanegowania filozofii w ogóle. Dlatego w celu uratowania filozofii postanowiono ją „unaukować” poprzez zastosowanie metod używanych w naukach szczegółowych empirycznych lub formalnych.

W drugim natomiast nurcie, negując również wartość poznawczą filozofii klasycznej, nie zaprzeczano ostatecznie potrzeby istnienia samej filozofii, a w niej przede wszystkim metafizyki, w odniesieniu do istniejących nauk szczegółowych. Nie zaakceptowano bowiem zastanej filozofii klasycznej ze względu na przyjęty punkt wyjścia w jej uprawianiu i dlatego uzupełniano ją przez różne od niej kierunki filozoficzne.

W efekcie obu krytyk doszło do powstania, w ramach filozofii klasycznej nurtu tomistycznego, trzech jej podstawowych odmian.

W pierwszej z nich programowo nawiązano do nauk szczegółowych tak realnych, jak i formalnych w celu uniknięcia powyższych zarzutów.

W drugiej zaś nawiązuje się w uprawianiu filozofii klasycznej do innych, różnych od niej, systemów filozoficznych, gdyż choć dostrzeżono potrzebę istnienia filozofii, to jednak nie zgodzono się na dotychczasowy punkt wyjścia w jej uprawianiu. Dlatego począwszy od systemu Kartezjusza aż do czasów nam współczesnych ciągle buduje się systemy filozoficzne, które daleko odbiegają od filozofii klasycznej, szczególnie co do sposobu ich uprawiania.

W trzeciej wreszcie przedmiotem krytyki stał się wcześniej wspomniany chrześcijański charakter filozofii klasycznej wersji tomistycznej. Zarzuca się bowiem w tym nurcie krytyki, że filozofia klasyczna wersji Tomaszowej jako filozofia chrześcijańska jest achrześcijańska. Dlatego nurt ten, zapoczątkowany przez M. Heideggera, a kontynuowany do dziś w różnych odmianach filozofii, znalazł również swoje właściwe wyjaśnienie w omawianej monografii.

Trzeba przy tym pamiętać, że wskazane przez Autora rodzaje krytyk nie mogły nie mieć wpływu na dalszy rozwój omawianej filozofii, tym bardziej, że po ogłoszeniu przez Leona XIII encykliki *Aeterni Patris* w 1879 r., zlecającej między innymi studium filozofii św. Tomasza z Akwinu i wprowadzanie go do wszystkich zakładów o charakterze kościelnym, zainteresowanie tym typem filozofowania niesłychanie się wzmoгло.

To wszystko razem spowodowało, że krytyka filozofii klasycznej uzewnętrzniła się - jak słusznie zauważa E. Morawiec - w co najmniej trzech następujących postaciach:

W pierwszej filozofia klasyczna nurtu tomistycznego, uprawiana jest w ramach takich kierunków filozoficznych, jak kantyzm, fenomenologia i egzystencjalizm.

W drugiej filozofia klasyczna nurtu tomistycznego w zakres swoich badań włącza wyniki nauk szczegółowych tak empirycznych, jak formalnych.

W trzeciej zaś filozofia klasyczna nurtu tomistycznego, wskutek niezadowolenia z powyższych dwóch sposobów filozofowania, sięga do autentycznej myśli filozoficznej, czego współczesnym wyrazem jest tzw. filozofia klasyczna wersji egzystencjalnej.

Na tej dopiero podstawie, jak to zresztą czyni i E. Morawiec w swojej pracy, można przeciwstawić się licznym zarzutom, jakie wysuwa się pod adresem tzw. niechrześcijańskiego charakteru filozofii klasycznej nurtu tomistycznego poprzez wyeksponowanie zasadniczych tez metafizyki tak esencjalnej, jak i egzystencjalnej.

W konkluzji więc można powiedzieć, że zawarta w rozprawie E. Morawca problematyka dowodzi, że klasyczna metafizyka nurtu tomistycznego przez cały czas swojego istnienia, czyli przez wszystkie fazy swojego wielowiekowego rozwoju, była w swoistej „defensywie” przed różnymi jej krytykami. Ten fakt filozoficzny sprawił, że metafizyka tkwiła jakby przez lata w swojej defensywnej i

niepełnej postaci, aż dopiero jej odkrycie w początkach XX wieku, przez powrót do studiów nad tekstami św. Tomasza z Akwinu, spowodowało jej rzeczywisty powrót w postaci filozofii klasycznej wersji egzystencjalnej. Dlatego raczej należy przyznać E. Morawcowi, który właśnie w nawrocie do studiów nad tekstami Akwinaty dostrzega *moment integralny ogólnego zainteresowania się filozofią klasyczną, a odnalezienie w nich [tekstach Akwinaty] egzystencjalnej wersji filozofii, za jeden z istotnych rezultatów krytyki i zarazem obrony* (por. s. 11).

Z tych więc powodów należy powiedzieć, że książka E. Morawca podejmuje zagadnienia, które do dziś nie straciły nic ze swej aktualności. Omawia bowiem różne podstawowe formy i kierunki filozofii klasycznej powstałe pod wpływem wielowiekowej krytyki, a które podobnie, jak i sama krytyka klasycznego sposobu myślenia, w niczym się nie zdezaktualizowały. Przybliży to w niewątpliwy sposób i zarazem niejako odpowiada na odwieczne pytania człowieka o sens istnienia samego siebie, świata i Absolutu - Boga. Na tym też polega główna wartość i przydatność omawianej monografii.

I choć przeznaczona jest głównie dla studentów i adeptów filozofii, to może jednak służyć fachowcom jako pole do dalszych, bardziej szczegółowych badań i doprecyzowań. Jedną z takich spraw może być np. powstanie szeregu prac dotyczących głębszego zbadania wpływu krytyki na genezę metafizyki w epoce starożytnej. W każdym razie jest to na pewno kolejna praca przybliżająca niełatwe a tak przecież ciekawe początki i rozwój metafizyki, od której człowiek uciec nie może.

Mirosław Mylik

**VERNON J. BOURKE, HISTORIA ETYKI,
TŁUM. A. BIAŁEK, WYD. KRUPSKI I S-KA, TORUŃ 1994, SS. 417.**

Historia etyki, podobnie jak historia filozofii czy metafizyki, jest przede wszystkim częścią samej filozofii. Jest również elementem samej etyki; w szerszym sensie. Można bowiem historię etyki rozpatrywać w ramach jej własnych problemów i założeń, podobnie jak też można traktować historię etyki jako jeden z elementów historii filozofii. Interpretacja ta dopuszcza również trzecią możliwość; jaką jest analiza historii etyki w kontekście wybranych dziedzin kultury, czy nauk społecznych. Każda z tych interpretacji prowadzi do innej wizji moralności i w rezultacie żadna z nich w pełni nie oddaje treści i znaczenia historii etyki.

Za tymi trzema ujęciami kryją się różne formalne i treściowe ujęcia historii etyki, rozpatrywanej z perspektywy idei, problemów i poszczególnych stanowisk. Historia etyki ma własne dzieje, na które składają się nagie, bezosobowe idee ze sobą ściśle powiązane. To te idee decydują o tożsamości etyki jako nauki na tle podstawowego doświadczenia moralności. Można je sprowadzić do idei dobra i zła moralnego, skupiających wokół siebie tak rozległą problematykę moralną, jak